GAZETA KRAKOWSKA

Nro 70.

Z KRAKOWA DNIA 30. SIERPNIA 1815 Roku WE SZRODE.

Z Warszawy d. 22 Sierpnia.

Ministerium Przychodow i Skarbu.

Przekonawszy się, że udzielane rożnym Spekulantom solnym na wprowadzanie Soli na wolny handel do Departamentow zadzierżawionych, iako to: Warszawskiego, Krakowskiego, Lubelskiego, Radomskiego i Siedleckiego, paszporta nietylko nie odpowiadaią celowi, iaki iest w Regulaminie Solnym: dnia 1 Kwietnia r. z. zakreślony, to iest: aby wolny handel obok zadzierżawionych 3/4 części potrzebney do konsumcyi ilości soli, tyle skutkował, iżby cena przedaży Soli dla publiczności znižać się mogła, lecz przeciwnie, że też paszporta stały się dla Skarbu szkodliwemi, gdy w przeciągu iednego roku dla Spekulantow, wolno handluiących, w tychże Departamentach wydano ogółem paszportow na 174,000 Cetnarow Berlin: a na takowe wprowadzono w ogóle tylko cetnarow Berlin. 181 funtow 5, od dnia 1 Kwietnia r. z. do dnia 1 Czerwca r. b. i gdy pomimo wydanych stosownych w dniu 29 Kwietnia r. b. do respective WW. Dyrektorow Skarbu dyspozycyy, aby albo wydane paszporta, a bez wprowadzenia Soli u Spekulantow prywatnych znayduiące się, natychmiast powroconemi były, albo też, aby ciż Spekulanci w ciągu iednego miesiąca ilość soli w paszportach sobie udzielonych wyrażoną wprowadzili, ani paszporta do Ministerstwa Przychodow i Skarbu zwróconemi nie zostały, ani żaden z Spekulantow soli na wolny handel nie wprowadził, lecz owszem zatrzymuiąc u siebie paszport uzyskany, takowym defraudacye soli na szkodę Skarbu wyrządzane pokrywać może, postanowiło ninieysze wydać obwieszczenie.

I. Naprzod co do Paszportow iuż udzielonych.

a) Każdy wolno handluiący solą, a posiadaiący paszport z Ministerstwa Przychodow i Skarbu od 1 Kwietnia r. z. do dnia dzisieyszego wydany, może ilość Soli w paszporcie sobie wydanym wyrażoną przez komorę wchodową i w paszporcie wskazaną w ciągu ieszcze iednego miesiąca, to iest: od daty ninieyszego Obwieszczenia rachuiąc, do deklarowanych

w paszporcie wypisanych Magazynow wprowadzić. Uchybiaiący tego terminu prekluzyynego, utraca ważność posiadanego paszportu, i wszelkie paszporta, komu bądź na wolny handel wydane, na które do dnia 18 Września r. b. sól wprowadzona nie będzie, uważane bydź mają za nie byłe i nieważne.

b) Zadna z komor w Regulaminie Solnym de die 1 Kwietnia r. z. wyrażonych nie iest mocna expedyować, czyli przepuszczać soli na fundamencie uzyskanych paszportow przez Spekulantow na wolny handel po dniu 18 Września r. b. pod naysurowszemi karami.

2. Co do Paszportow nadal wydawać się maiących.

a) Każdy ze Spekulantow życzący sobie zatrudniać się wolnym handlem soli, przy podawaniu Noty o paszport, winien iest wprzódy w kassie Jeneralney w Warszawie złożyć opłatę cła od takiey ilości soli, na iaką życzy sobie mieć u[illegible] paszport.

b) Odtąd paszporta na wprowadzenie Soli na wolny handel inaczey wydawanemi nie będą, iak tylko z ograniczeniem czasu dla przeprowadzenia iey lądem lub spławiema wodą. Zatem przy podawaniu noty o paszport deklarować się powinni Spekulanci, na iaką ilość soli, i na iaki czas życzą sobie zyskać paszporta, poczem przy wydawaniu paszportow czas w nich oznaczonym zostanie. Poźniey, to iest, po upłynieniu terminow oznaczonych, Sól wprowadzać za uzyskanemi paszportami iuż nie będzie można, a cło w kassie Jeneralney dla pewności Skarbu wprzódy złożone, od ilości Soli w terminach przepisanych nie wprowadzoney Spekulantowi powroconem nie będzie, lecz w Skarbie za niedotrzymanie warunkow paszportu na zawsze pozostanie. Nakoniec, przepisy ninieysze nie rozciągaią się do paszportow wydanych dla Spekulantow na wolny handel do Departamentow niezadzierżawionych, iako to, Płockiego, Łomżyńskiego, i Kaliskiego.

Ninieysze obwieszczenie nie tylko do komor celno-granicznych, ale i do Gazet Warszawskich dla powszechney wiadomości podaie się, aby nikt z handluiących niewiadomością onegoż nie zasłaniał się.

W Warszawie d. 18 Sierpnia 1815.

Prezyduiący, *Matuszewicz.*

J. Kruszynski, S. J.

Od niższego Renu d. 13 Sierpnia.

Dziennik Reński Merkury, który dotąd używał nieograniczoney wolności druku, z rozkazu Króla Pruskiego podlega teraz cenzurze. Zdaie się, iż dała do tego powod rozgłoszona przez niego fałszywa [illegible], iakoby Krol Ludwik XVIII oświadczył, iż złoży rządy, ieżeliby zprzymierzeni Monarchowie nalegali o ustąpienie dawniey Niemieckich na wschodzie Francyi leżących prowincyy.

Przez Leodyum przeszło iuż 30,000 ludzi od 6go Pruskiego korpusu do Namuru; tyleż oczekuią ieszcze pierwszych dni i tyleż przeszło przez Koblentz i Trewir ku granicom Francuzkim. Twierdza Philippeville iest przez uporczywą obronę dowodcy do połowy spalona.

Strata Pruskiego woyska pod rozkazami Xcia Bluchera wynosi od 15 do 28 Czerwca w zabitych 5770, w ranionych 16,350, a w ieńcach lub zabłąkanych 11,000. Ogółem 33,120 ludzi.

Mowią, iż między Królem Pruskim i

Elektorem Heskim nastąpi zamiana kraiow, iako to leżących w Hoya urzędow Uchte, Auburg i Freudenberg, tudzież państw Pless i Neuengleichen za część Xięstwa Fuldy. Daley ustąpi Hessya dla zaokrąglenia Xięstwa Nassau za inne kraie Hrabstwa Katzenellenbogen, a Xciu Sasko Weymarskiemu miasta Vach i urząd tegoż nazwiska.

Od wyższego Renu d. 15 Sierpnia.

Słychać, iż Król Francuzki będzie się wkrotce koronował, i zprzymierzeni Monarchowie zaraz po tey uroczystości opuszczą Paryż, ażeby nie byli świadkami wielkiey exekucyi stosownie do życzenia millionow ludzi znaczney liczby zdraycow. Ludwikowi XVIII miano także radzić, aby na ten czas udał się w podroż do prowincyy. Też same doniesienia zapewniaią, iż część woyska Francuzkiego południowey Francyi nosi białą i zieloną kokardę. (Kolor zielony iest kolorem domu Orleańskiego.) Mowią, iż ieden z Ministrow radził Królowi Francuzkiemu, aby iaśniey wyraził swoie przebaczenie. Jakto, rzecze Król, nie dałżem moiego słowa, iż wszystko przebaczam? — Prawda, odpowiedział Minister, ale wiadomo W. K. Mości, iż złe sumienie wszystkiego się lęka.

Xżna Wagram (Marsz. Berthierowa) wyieżdża z Monachium do Paryża.

Biegaiąca od kilku dni wieść, iż Strazburg się poddał, nie potwierdziła się; z tem wszystkiem znayduiące się tam gwardye narodowe zostały rozpuszczone i od 9 b. m. wychodzą ztamtąd kupami bez broni.

Laon i Soisson kapitulować miały.

Z Paryża d. 12 Sierpnia.

Cesarz Austryacki, Król Pruski, Xiążęta Angouleme, Berry, Schwarzenberg, Wellington, Blücher i znaczna liczba znakomitych osob znaydowali się d. 9 b. m. na popisie, który Cesarz Alexander nad iednym korpusem woyska swoiego na placu między przedmieściem S. Antoniego i cmentarzem Magdaleny odbył. W południe przeciągnęły te woyska około zprzymierzonych Monarchow, którzy na placu Ludwika XVI stali. Cesarz Austryacki stał po prawey, a Król Pruski po lewey stronie Cesarza Alexandra. Oba mieli na sobie Rossyyskie mundury. Piękna postawa woysk Rossyyskich wszystkich zadziwiała, a mianowicie piękność artyleryi.

D. 10 dał Król Francuzki po mszy Lordowi Castlereagh taiemną audyencyą, która przeszło godzinę trwała. Tegoż dnia Królewiczowie Następcy Pruski i Oranii odwiedzili Xcia i Xżnę Angouleme. D. 8 Cesarz Austryacki zaszczycił obecnością swoią dom edukacyi w St. Denis.

Rozporządzeniem Królewskiem pod d. 16 Lipca postanowiona iest na przyszłość liczba czynnego woyska po rozwiązaniu teraźnieyszego. Składać się ma z 86 legiy (pułkow) piechoty, każda po 3 batalliony; z 8 pułkow artyleryi pieszey, 4 konney, 1 karabinierow, 6 kirysserow, 10 dragonow, 24 strzelcow, 6 huzarow i korpusu inżynierow. Każda legiia nosić będzie nazwisko swoiego departamentu, &c.

Miasto Tulon poddało się d. 24 Lipca Królowi, a zatem uprzedziło środki, które Austryacy i Anglicy dla zdobycia go Królowi przedsięwzięli. Do poddania się tego miasta naywięcey przyłożył się Prefekt morski Missiessy, a nadewszystko stary Admirał Gantheaume. Ostatni wystawił się na naywiększe niebezpieczeństwa. Gdy pierwszy raz do miasta przy-

był dla wezwania Marszałka Brune do posłuszeństwa Królowi, zaszedł mu drogę officer morski i chciał mu nawet znaki liliowe oderwać. Admirał rzekł do niego, iż przychodzi iako posłaniec pokoiu, przychodzi w imieniu Króla. — Ty chcesz pokoiu, zawoła officer, a ia chcę woyny. — Więc poydź, biy się zemną, odpowiedział Admirał z zimną krwią i powagą. — Officer zawstydzony oddalił się szypko od niego.

Monitor potwierdza wiadomość o śmierci Marszałka Brune. Oddalił on się z Tulonu za paszportem Margr. de Riviere. W Awenionie poznał go lud i zburzył się przeciw niemu. Brune ratował się ucieczką z powozu do goscinni. Prefekt radząc mu, aby się nie bawił, wstrzymywał przez 4 godziny wściekłość ludu; lecz nadaremnie, w mieście nie było żadnego woyska, żeby go obronić mogło, i w tey samey chwili kiedy lud drzwi do iego izby wyłamywał, wypalił sobie z pistoletu w głowę. Sprawcy tego zaburzenia maią bydź karanemi. (Jedna z gazet wyraża, iż Brune sam się nie zabił, ponieważ nie miał przy sobie pistoletow, i znaleziono około niego kartkę, w którey ubolewa, iż nie ginie śmiercią jeneralską.)

Marszałek Ney poznany także i poymany został w powiecie Figeac w departamencie Loty i zawieziono go do Aurilac. Ważne to schwytanie winien rząd czuyności prefekta i żandarmeryi. Ney poznany był po pałaszu.

W ogrodzie Luxemburskim stoią woyska Pruskie w wygodnych szałasach, które maią do miasteczka podobieństwo. Widzowie nie mogą się napatrzeć pięknemu tych woysk robieniu bronią.

Mowią, iż Hieronim i Jozef Bonaparte pochwyconemi w Paryżu u iedney damy zostali.

W Marssylii przyięto Anglikow iako wybawicielow; dano dla officerow bal, a dowodcom ich Jen. Lowe i Adm. Exmouth ofiarowało miasto srebrne urny z stosownemi napisami. W Dižonie oczekiwany był Arcy Xże Ferdynand, naczelny wodz woyska odwodowego.

Marszałek Macdonald przybył d. 1 b. m. do Bourges, obiął zaraz nad woyskiem Loary dowodztwo, wydał następuiący rozkaz dzienny i odezwę do woyska:

"Donosi się woysku, iż Xże Tarentu, którego Król przeznaczył do zluzowania w dowodztwie Xcia Eckmühl, który prosił i otrzymał uwolnienie od dowodztwa, przybył do głowney kwatery w Bourges. Marszałek polny, Baron Hulot, który iest naczelnikiem głownego sztabu mianowany, przybył także i obiął swoy urząd. Teraźnieysze urządzenie woyska będzie tymczasowo z następuiącemi odmianami utrzymane: Jen. Delcambre, Naczelnik głownego sztabu 1go korpusu, odbierać i rozsełać będzie rozkazy; Jen. Berthezene dowodzi 4tym, Jen. Lefol 3cim, Jen. Hr. Morand piechotą gwardyi, Jen. Guyot jazdą, a Jen. Ambert lewem skrzydłem. — W głowney kwaterze d. 1 Sierpnia 1815.

Marsz. Xże Tarentu Macdonald.,,

"Zołnierze! Przybyłem do was i z naywiększem ukontentowaniem znayduię się pomiędzy dawnemi moiemi towarzyszami oręża. Nieszczęście, które zlało się na oyczyznę naszą, i ciężary, które znosi, mogą tylko bydź przez dobrowolne poddanie się Królowi zmnieyszone. Serce

iego udręczone nieszczęściem iego poddanych, potrzebuie pociechy; wie on, iż iego ludy nad brzegami Loary, Allier, Rodanu i Szery cierpią tylko z powodu zebranego nadzwyczay licznego woyska. Zołnierze! Trudniąc się waszemi potrzebami i wygodami, muszę oraz zelżyć cięźar kwaterunku. Rozłożę zatem daley woysko. Zanieście na wasze leże owego dawnego ducha wierności i posłuszeństwa prawemu waszemu Monarsze, który zawsze zdobił charakter Francuzki. Oręż nasz poświęcony odtąd bydź tylko musi na obronę Króla i iego tronu. Zawdzięczaiąc gościnne was przyięcie od waszych współziomkow, dopomagaycie im robot w polu. Przez takowe postępowanie uzyskacie przychylność Króla i szącunek waszych współziomkow.,,

(Podpis iak wyżey.)

Zapewniaią, iż 36 uczniow szkoły politechniczney weszło w służbę Rossyyską, i znaczna liczba officerow Francuzkich chce także w tę służbę wniyść. Wiele rzemieślnikow zamyśla także przenieść się na północ.

Jedno z pism publicznych (wyiątek z gazety Berlińskiey Fossa) czyni następuiącą uwagę:

" Niemcy musiały wiele set milliionow frankow w kontrybucyach i woiennych kosztach Francyi zapłacić; nic słusznieyszego, iak żeby te ogromne summy nazad odzyskały. Lecz we Francyi trudno ich znaleść. Paryż i niektóre rękodzielne i handlowe miasta są bogate, ale kray ubogi. Gdzież podziały się te milliiony? Jch właścicielom, albo raczey wodzom, którzy Niemcy złupili, wiele na tem zależało, aby nie okazali się tak bogatemi, iak w samey rzeczy byli. Gdyby swoie łupy umieścili byli w banku Francuzkim lub dobra za nie pokupili, bogactwo ich nie byłoby ukrytem. Ale poumieszczali ie w banku Angielskim; do Anglii więc poszły wszystkie Niemieckie pieniądze. W Anglii znayduią się posiadłości bogatych Francuzow. Tam i w Ameryce, w papierach, bankach, fabrykach i u kupcow maią swoie maiątki. Ztamtąd trudno ich ruszyć; tam posiadaią ie pod obcemi lub pod żadnemi nazwiskami; ponieważ taiemnica między niemi i bankierami iest głęboko zagrzebana. Obfita w płody Francya może wprawdzie kilka lat żywić, przyodziewać i utrzymywać obce woyska, ale tylko w płodach handlowych przez kilkanaście lat wypłacić może dług Niemcom.,,

Z Londynu d. 11 Sierpnia.

Ministeryalna gazeta Goniec zawiera następuiące dalsze doniesienia o odpłynieniu Bonapartego na wyspę S. Heleny:

" Pisma nakazuiące przesadzenie Bonapartego z okrętu Bellerophon na okręt Northumberland zawiezli Lord Lowther i P. Lyttleton, członek parlamentowy, do Worcestru. Bellerophon i admiralski okręt Tonnant Lorda Keith opuścili przedporcie Plimutskie w piątek. Nie z inney zaś przyczyny rozkazał rząd oddalić się okrętowi Bellerophon daley na morze, iak tylko z tey, iż bardzo wielu ludzi, którzy z ciekawości widzenia Bonapartego cisnąć się w Plimut na łodzie, potopiło się. — Jenerał Bertrand udał się naypierwszy na okręt Tonnant, gdzie iadł obiad z Admirałami Keith i Cockburn. Jest to człowiek piękney postawy, maiący około lat 50. Podczas obiadu opowiedział mu Cockburn treść swey instrukcyi, którą ma

względem Bonapartego, i okazał mu nawet, iż powinien przetrząsnąć iego rzeczy nim na okręt Northumberland przeniesione zostaną. Bertrand mocno żalił się przeciw postanowieniu przewiezienia Cesarza (tak go zawsze nazywał) na wyspę S. Heleny, gdyż iego życzeniem było żyć spokoynie w Anglii pod opieką ustaw Angielskich. Lord Keith i Adm. Cockburn nie wdawali się w rozmowę tego gatunku. Po obiedzie Lord Keith i Adm. Cockburn udali się z Bertrandem na okręt Bellerophon. Przed ich przybyciem odebrano Bonapartemu pistolety i broń nie bezwielkiey trudności z strony Francuzkich officerow. Ci, którym nie dozwolono z nim płynąć, oddalonemi zostali na fregatę Curotas. Rozdział ten kosztował pracy; nadewszystko wzbraniali się opuścić go officerowie Polscy. Bonaparte pożegnał się z każdem. Szczególniey pragnął przy nim pozostać Pułkownik Polski Pytowski. W służbie Bonapartego odniosł 17 ran i chciał chociaż iako służący przy nim pozostać. Lecz wyraźny był rozkaz, aby wszystkich Polakow od niego oddzielić, i musiał się na powyższą udać fregatę. Sawary i Lallemand nie należeli iednak do liczby tych, którzy na fregatę Curotas odesłanemi zostali, i pozostali na okręcie Bellerophon. — Gdy Lord Keith i Adm. Cockburn udali się w niedzielę po południu na okręt Bellerophon, czekał Bonaparte na ich przyięcie na pokładzie. Miał na sobie zielony mundur z czerwonemi wyłogami i szlifami, białą kamizelkę i spodnie, iedwabne pończochy i trzewiki, i gwazdę legii honorowey. Twarz ma dosyć pełną, z przodu głowa łysa. Po powitaniu się pokazał mu Lord Keith rozkaz przeniesienia go z okrętu Bellerophon na Northumberland. Bonaparte protestował się z żywością przeciw takiemu z nim postąpieniu rządu Angielskiego. Niespodziewał się, mowił, tego, i nie widzi żadney rozumney przyczyny dla czego nie dozwolono mu przepędzić spokoynie reszty życia w Anglii. Lecz ani Lord Keith, ani Adm. Cockburn nic na to nie odpowiedzieli; Adm. Cockburn rzekł potem: Jenerale! o któreyże godzinie mam iutro rano przyśdź po Ciebie, dla przeprowadzenia Cię na okręt Northumberland? Zastanowiwszy się nieco, że go tylko jenerałem tytułował, odpowiedział o 10tey. Bertrand, żona Bertranda, Sawary, Hr. i Hrabina Montholon stali iuż przy Bonapartem. Potem pytał się Adm. Cockburn czyli ieszcze czego nie potrzebuie nim puszczą się na morze? Bertrand odpowiedział 20 paczek kart, warcabnicę i grę Domino. Pani Bertrand prosiła o rożne sprzęty, które iey dostawić przyrzeczono. — Jeden z officerow, wnuk pierwszey iego małżonki, bardzo się żalił, iż nie pozwolono Cesarzowi (iak go nazywał) pozostać w Anglii. O co także pytał się Bonaparte Keitha; lecz ten odpowiedział tylko nato, iż słuchać musi rozkazow swoiego rządu. Potem żądał Bonaparte ieszcze raz widzieć się z Lordem Keith; lecz mu odmowił, gdyż to sprawiłoby mu tylko nieprzyiemność; los iego iuż iest postanowiony i żadney spodziewać się nie można odmiany. Stoiący obok niego Angielski officer rzekł do niego: Gdybyś WPan był ieszcze godzinę w Roszfort zabawił, byłbyś poymany i do Paryża zaprowadzony. Bonaparte spoyrzał na tego officera i ani słowa nie odpowiedział. Tu obrocił się

do Adm. Cockburn i uczynił mu niektóre pytania względem wyspy S. Heleny. Możnaż tam, gdzie będę mieszkał, bawić się polowaniem? Nagle odmienił mowę i zaczął rząd szkalować, na co mu nic nie odpowiedziano. Potem gniewał się, że go tylko jenerałem tytułowano i mowił: "Posełaliście do mnie posłow iako do Monarchy, i uznaliście mnie pierwszym konsulem,, Podczas całey rozmowy ustawicznie zażywał tabaczkę. — W poniedziałek udał się Adm. Cockburn na okręt Bellerophon dla widzenia rzeczy, które Bonaparte z sobą bierze. Pomiędzy niemi znayduią się dwa srebrne serwisy, wiele naczeń złotych, piękna gotowalnia, Xiążki, łożka, &c. Wszystko to o godzinie 11 posłano na okręt Northumberland. Bonaparte wywiozł z sobą z Francyi około 43 służących, pomiędzy któremi znaydował się masztalerz, postyliion i lampiarz. Dwie trzecie ich części oddzielono od niego i posłano na fregatę Curotas. O w pół do 11stey udał się Lord Keith na łodzi na okręt Bellerophon, dla zabrania Bonapartego i towarzyszących mu osób. Bonaparte pożegnał pierwey ieszcze i przy wsiadaniu na łodź Kapitana Maitland i officerow okrętu Bellerophon uchylaiąc kapelusza. Lord Keith zabrał następuiące osoby do łodzi: Bonapartego, Jen. Bertranda, iego żonę i dzieci, Hrabiego i Hrabinę Montholon z ich dziećmi, Hr. Las-Casas, Jen. Gorgaud, 9 służacych i 3 służące. Chirurg Bonapartego nie chciał z nim iechać, a ofiarował swoie usługi okrętowi Bellerophon. W dniu tym miał Bonaparte na sobie dobrze podszarzany stosowany kapelusz z 3 kolorową kokardą, zielony mundur zapinany z czerwonemi wyłogami, trzy ordery, dwa krzyże i gwiazdę legii honorowey, białe spodnie, iedwabne pończochy i złote sprzączki u trzewikow. Sawary i Lalledmand pozostali na okręcie Bellerophon. Ostatni bardzo się obawiał, żeby go do Francyi nie odesłano, i kilka razy powtorzył: iż honor nie dozwala Auglii, żeby go na brzegi Francuzkie wysadzić kazać miała. Około 12tey przybyła łodź do okrętu Northumberland. Bertrand naypierwszy nań wysiadł, za nim Bonaparte i tak prędko biegł po wschodkach iak maytek; Lud okrętowy stał uszykowany i przyiął go iako jenerała; on uchylił kapelusza. Jak tylko stanął na pokładzie, rzekł do Adm. Cockburn: " Jestem tu na rozkazy WPana.,, Potem ukłonił się Lordowi Lowther i P. Lyttleton, którzy stali przy Admirale i kilka słow do nich przemowił, na które odpowiedzieli. Stoiącego niedaleko officera zapytał się: "W którem WPan korpusie służysz?,, W artyleryi, odpowiedział officer. I ia także, rzekł na to Bonaparte, w artyleryi służyłem. Pożegnawszy się z officerami okrętu Bellerophon, którzy go odprowadzali, i wnuka pierwszey swoiey żony, który z nim nie płynie, uściskawszy, udał się do tylney izdebki okrętu, gdzie znaydowali się iuż Lord Keith, Adm. Cockburn, Lord Lowther i Lyttleton. — Bertrand mowił: Ja nigdy nie oświadczyłem moiey podległości Ludwikowi XVIII; niesłusznie mnie zatem na wygnanie skazano. Powrocę iednak za rok lub dwa dla edukacyi moich dzieci. Pani Bertrandowa bardzo była smutną, i mowiła, iż tak nagle wybrała się z Paryża, że ani sukien, ani innych potrzebnych niewzięła z sobą rzeczy. Mieszkała ona w tym domu, w którym teraz

Xże Berry mieszka. Mowiąc wiele na pochwałę swoiego męża, rzekła potem: Cesarz iest zanadto wielki człowiek, ażeby miał uledź pod nawałem okoliczności. Nakoniec prosiła, żeby mogła mieć niektóre Francuzkie pisma do czytania. Bertrand zapytał się, cobyśmy byli zrobili, gdybyśmy Bonapartego na otwartem morzu byli złapali? Toż samo co teraz, odpowiedziano. Lowther i P. Lyttleton wdali się tu w rozmowę z Bonapartem, która przeszło dwie godziny trwała. Zdawał się bydź bardzo otwartym i z ukontentowaniem rozmawiał z temi Panami. Namienił o niektórych zdarzeniach dawnieyszego swoiego życia. Oni zapytali go się, iak mógł przeciw wszelkiey polityce na Hiszpaniią uderzyć, dla czego wydał wyroki Berliński i Medyolański, dla czego zaczepił Rossyą i dla czego nieprzyiął przedugodnych warunkow przed pierwszem opanowaniem Paryża. Na wszystkie te pytania obszernie odpowiedział. Spodziewamy się, iż będziemy mogli niektóre szczegóły tey rozmowy udzielić czytelnikom, które będą przedziwnem materyałem do historyi. Lord Lowther i P. Lyttleton opuścili potem okręt i powrocili na ląd. — Izba na okręcie Northumberland iest przedziwnie urządzona. Łożko Bonapartego bardzo iest piękne. Gotowalnia iego iest srebrna. Pomiędzy iego rzeczami uważano przepyszną tabakierę, na której wyrażony iest złoty orzeł, ulatuiący z wyspy Elby do Francyi i postrzegaiący brzegi Francuzkie. Cała naypięknieyszey roboty. Za same drobne potrzeby dla niego zapłacono w samem Plimucie 570 f. szt. Kamerdynerowie Bonapartego są polerowni ludzie; oni i wszystkie około niego będące osoby nazywaią go zawsze Cesarzem.

Okręty Bellerophon, Tonnant i fregata Curotas powrociły we Wtorek do Plimutu. Tego dnia widziano ieszcze Northumberland z Plimutu, który na rożne z lądu rzeczy oczekiwał. Nazaiutrz d. 9 b. m. miał iednak puścić się pod żagle. Od dawnego czasu żaden okręt nie był tak obficie we wszystkie potrzeby opatrzony, iak Northumberland. Znayduią się na nim naywybornieysze wina, wiele żywego mięsa, drobiu, kosztownych sprzętow i innych rzeczy.

Bonaparte grywa często w karty z Bertrandem, &c. W gotowych pieniądzach wziął z sobą około 2000 f. szt. i piękną bibliotekę. Na wyspie S. Heleny będzie iako więzień stanu trzymany. Obcem okrętom będzie tam poniekąd przystęp zabroniony, a osada składać się będzie zamiast z żołnierzy kompanii wschodniey, z woysk Królewskich.

Pani Patterson, pierwsza małżonka Hieronima Bonapartego, obywatelka Amerykańska, przybyła do Liwerpolu, i zamyśla udać się do Francyi, dla dochodzenia niektórych pretensyy.

Pisma nasze mowią z prywatnych listow z Paryża o maiącey nastąpic tam zmianie ministeryum, do czego naywięcey przykłada się Xżna Angouleme. Talleyrand i Fouché maią odeyść. Xże Richelieu będzie pierwszym ministrem, Xże Feltre (Clarke) ministrem woyny, Lally Tolendal ministrem spraw wewnętrznych, a Chateaubriand ministrem policyi.

Lord Burghersh dotychczasowy nasz poseł w Florencyi, mianowany iest posłem w Ameryce.

DODATEK
DO Nro 70.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 30 SIERPNIA 1815 Roku WE SZRODE.

Z Wiednia d. 9 Sierpnia.

(Z gazety Berlińskiey.)

Mały Napoleon odwiedza powszechnie swą matkę w towarzystwie swoiego Guwernera, Hr. Maurycego Dietrichsteina, dwa razy w tygodniu. Wybor N. Cesarza na dozorcę swoiego wnuka nie mógł paść na godnieyszego męża, iak na przywiązanego przyiaciela nieśmiertelnego Kollina. Powyższy Hrabia ożywiony zawsze iest naygorącszą miłością do swey oyczyzny; lubi szczególniey spokoyne kunszta i nauki, iest przeto nayzdólnieyszym do ukształcenie umysłu swoiego żywego ucznia, który iak mowią okazuie wiele dowcipu i bystrości.

Arcy Xże Jmć Palatyn Węgierski pojechał d. 3 b. m. do Schaumburga, dla zaślubienia się z Xiężniczką Anhalt-Bernburg; orszak iego składa się z 35 osób.

Niepewna pogłoska przeznacza na kommissarzow do pilnowania Bonapartego z strony Austryi Jenerała Hr. Bubna, z strony Rossyi Jenerała Tettenborn, a z strony Pruskiey Jenerała Bulow.

Z Włoch d. 3 Sierpnia.

Królowa Etruryi i Infant iey syn bawią ciągle ieszcze w Genui i nie słychać o ich wyieździe. Ta okoliczność, iako też że Anglicy ciągle osadą w Genui stoią i swoim kosztem warownie rozszerzaią i umacniaią, utrzymuie Genuenczykow w mniemaniu, że ieszcze względem ich kraiu odmiana nastąpić może.

D. 10 Lipca Kardynał Fesch i Letycya Bonapartowa przybyli w towarzystwie zprzymierzonego officera do Parmy i udali się drogą do Bononii.

Z Parmy udał się do Francyi pułk Cesarzowey Maryi Ludwiki.

Fizycy przypisuią niestałość powietrza teraźnieyszego łata wpływowi komety, który pokazał się przed 4 laty.

Wyspę Elbę osadziły woyska Toskańskie, która postanowieniem kongressu Wiedeńskiego przyłączona iest do Toskanii.

Z Bruxelli d. 13 Sierpnia.

X. Pradt, były nadworny kaznodzieia Bonapartego i Arcybiskup Mechliński, który utracił to arcybiskupstwo, mieć będzie od naszego rządu 12,000 fr. pensyi i powroci do Francyi. Jak się dowiaduiemy, Hr. Meau, były Xże biskup Leodyyski, będzie arcybiskupem Mechlińskim mianowany.

Zapewniaią, iż w układach w Paryżu ugodzono się iuż, że większa część twierdz Francuzkich od granic Belgii, &c. osadzona będzie woyskiem zprzymierzonem. Tymczasowo wymieniaią Walenciennę, Lill, Metz i Strazburg, które mieć będą znaczne osady.

Z metalu zdobytych pod Waterloo dział, które do Anglii powieziono, wystawiony w Londynie bydź ma pomnik tego wielkiego zwycięztwa. Za folwark Belle Alliance, który dawniey 30,000 fr. niewartał, dawano iuż teraz właścicielowi Piwowarowi 100,000 fr. a ieszcze go za tę cenę sprzedać nie chce. Na placu bitwy przed Belle Alliance postawiony bydź ma pomnik z granitu.

Hanowerski pułk huzarow Xcia Jork przybył tu z Antwerpii.

Stosownie do postanowienia kongressu Wiedeńskiego Król nasz obiął w posiadłość część Xięstwa Buillon.

Z Hagi d. 15 Sierpnia.

Król przywrocił pod pewnemi oznaczeniami Niemiecki zakon Balley w Utrechcie, który w roku 1811 zniesiony został. Niesprzedane ieszcze dobra będą mu wrocone.

Proiekt nowey konstytucyi królestwa Niderlandow, nad którym naradzaią się zwołane teraz jeneralne stany, składa się z 11 oddziałow i zawiera 234 artykułow. Kray wraz z Luxemburgiem podzielony iest na 18 prowincyy. Jeneralne stany składać się na przyszłość będą z dwoch izb; w drugiey, którey posiedzenia będą publiczne, zasiadać będzie 110 obieralnych, a w pierwszey naywięcey 60 członkow, z których każdy mieć musi naymniey lat 40, przez Króla na całe życie mianowanych. Ministrowie stanu zasiadaią w obu izbach iuż iako ministrowie, w którym przypadku maią tylko głos doradczy, iuż iako członki. Król przesełać będzie swoie proiekta do ustaw do drugiey izby, która ie do zatwierdzenia pierwszev przeszle. Jeneralne stany maią prawo podawać Królowi swoie proiekta, co do drugiey należy izby. W królestwie zaprowadzona bydź ma powszechna Xięga ustaw cywilnych, kryminalnych i handlowych, i będzie ieden naywyższy sąd appelacyyny. Lista cywilna Królewska wynosi rocznie 2 mill. 400,000 zł. hol. Na ieden raz mianuie Król wszystkie członki kollegiow. Porządek prowincyy, tak iak za czasow Karola V. iest następuiący: Połnocna Brabancya, Południowa Brabancya, Limburg, Geldrya, Leodyum, Wschodnia Flandrya, Zachodnia Flandrya, Hennegau, Północna i południowa Hollandya, Zelandya, Namur, Antwerpiia, Utrecht, Fryslandya, Wyższa Issela, Greninga i Drentha wraz z Luxemburgiem.

Z Neapolu d. 22 Lipca.

Dziś rano znaydował się N. Król z Królewiczem Leopoldem w Królewskiey kaplicy na *Te Deum* na podziękowanie Bogu za przywrocenie Króla Ludwika XVIII na tron Francuzki. Podczas pobytu Króla w kościele oznaymione zostało to radosne zdarzenie mieszkańcom wystrzałami z dział z wszystkich batteryy.

Od Menu d. 13 Sierpnia.

Xże Rejent Angielski posłał Feldmarszałkowi Xciu Wrede wielki krzyż woyskowego orderu kąpielnego, do którego Sekretarz stanu Lord Bathurst dołączył pochlebny list pod d. 27 Lipca.

Osada Francuzka Nowego Breisach zrobiła d. 2 b. m. żywą wycieczkę przeciw woyskom Badeńskim, lecz w krotce ze

stratą odparta została.

Arcy Xże Jan znaydował się w Zurich na uroczystości przysięgi legii, która odbyła się podług wyszłego programu i zakończyła wielkim obiadem i balem.

Xiążeta Neuwied zostaia teraz pod zwierzchnictwem Pruss i wydali w tey mierze uwiadomienie do swoich poddanych.

Podług prywatnych doniesień z Paryża w familii Królewsko-Francuzkiey nie zachodzi zupełna zgodność, gdyż Monsieur, brat Królewski, i Xżna Angouleme w cale innego są zdania od Króla.

Sądzą, iż pokoy w Paryżu w krotce podpisany zostanie.

Z Malagi d. 15 Lipca.

Przybyła tu Hollenderska eskadra pod Kontraadmirałem Tulleken, popłynęła do Algieru, gdzie znayduie się także Amerykańska pod Kommodorem Decatur.

Z Szwaycaryi d. 12 Sierpnia.

Seym postanowił na posiedzeniu d. 9 b. m. granice Nidwaldenu kazać woyskiem ligi osadzić, i wybrał reprezentantami do kierowania tak woyskowemi środkami, iako też wspierania mieszkańcow, którzy przyłączą się do dobrey sprawy, PP. Keller z Lucerny, Sturier z Berna, i Arnolda z Uri.

Z woysk ligi stoią ieszcze dwa bataliony na ziemi Francuzkiey w Doubs w departamencie Jury, a dwa nadgranicą; część trzyma osadzone Gex i zamek Blament; reszta woyska stoi w Bazylei.

Podług gazety Berneńskiey rząd Genewski kazał uwiadomić Hrabinę St. Leu, iż postanowienie seymu nie pozwala iey bawić w kraiu Szwaycarskim. Opuściła zatem d. 8 b. m. Secheron i miała się do Chambery udać.

Malarz David poiechał przez Genewę na powrot do Paryża. — Mamy urzędowe doniesienie, iż w kraiu Gex celne komory Francuzkie maią bydź przywrocone.

DONIESIENIA.

1wszy raz) JW. Jan Hr. Wielopolski, mieszkaiący w Powiecie Hebdowskim Dep. Krakowskim, wraz z żoną, córką i czterema ludźmi służącemi, ma zamiar wyiechać w Galicyą Austryacką do familii, co do publiczney podaie wiadomości.

2gi raz) Jan Srzednicki Possessor wsi Złotnik wraz z żoną, siostrą i trzema ludźmi, ma zamiar wyiechać w Galicyą do Lwowa w interessach familiynych, co podaie do wiadomości publiczney.

2gi raz) Szczepan Michael z miasta Krakowa, wyieżdza w Galicyą do miasta Lwowa w interessie familiynym.

2gi raz.) Zuzanna Szarewska ma zamiar wyiechać do Węgier w interessach handlowych, co podaie do publiczney wiadomości.

3ci raz) Ignacy Lämlein, ma zamiar wyiechać do Munich w Bawaryi, co podaie do publiczney wiadomości.

3ci raz) Antoni Szałowicz, iest w chęci wyiechania wraz z żoną Magdalena, synem małym Włodzimierzem, i łokaiem Michałem Piekarskim, w Galicyą w Cyrkuł Jasielski i Sanocki.

3ci raz) Baltazar Trzciński i Woyciech Bartynowski, Obywatele i Kupcy miasta Krakowa, maią zamiar wyiechać w interessach handlowych do Węgier w kray Austryacki, z służącym Wawrzeńcem Morawieckim i czterma końmi furmanem Węgierskim.

3ci raz) Wincenty Malczewski, wraz z żoną, siostrą i dziecmi, ma zamiar wyiechać do Galicyi w Cyrkuł Sandecki; bierze z sobą dwoch służących Pawła Wroblewskiego i Michała Trąbkę, co podaie do publiczney wiadomości.

3ci raz) Jan Kanty Politalski, Obywatel powiatu Jędrzeiowskiego, Dptu Krakowskiego, ma zamiar wyiechać w kray Rossyyski do Gubernii Zytomirskiey, swoiemi końmi z dwiemą ludźmi.

Pisarz Trybunału Cywil. P. Inst. Dep. Krak. czyni wiadomo: Iż Dobra wieś Kazimierza Wielka w Gminie swego imienia w Powiecie Szkalbmierskim Dep. Krak. leżące, JW. Franciszka Hr Łubieńskiego tamże mieszkaiącego dziedziczne, przez publiczną Licytacyą sprzedawane będą. — Na instancyą W. Adama Krzyżanowskiego P. O. D. Patrona przy Trybunale Cyw. I. Inst. Dep. Krak. iako Starozakonnych Hirszka Mendelburga, i Gerendli z Mendelburgow Aszkanazowey w upoważnieniu małżonka swego Zellmana Aszkanazego czyniacey (Sukcessorow Staroz. niegdy Jozefa Mendelsburga) Pełnomocnika, sprzedaż niniejszą popieraiącego, tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Nr. 561 mieszkaiącego, u którego sobie ciż Mendelsburg i Aszkanazowa co do niniejszego Aktu zamieszkanie obrali. — Ato na satysfakcyą summy złotych pols. 33,562 iako prowizyi od kapitału w kwocie zł. pol. 89,500 od d. 15 Stycznia 1808 r. po pięć od sta rachuiąc zaległey, i kosztow prawnych oraz exekutnych. — Protokół zaięcia tych realności z mocy Wyroku Trybunału Cywil. I. Inst. Dep. Krak. z dnia 18 Października 1813 r. JW. W. Franciszkowi i Piotrowi HHr. Łubieńskim prawnie doręczonego, i na czele wezwania Tymże na dniu 14 Marca r. b. 1815 prawnie złożonego, umieszczonego, czyli co do słowa wpisanego, uskutecznîony został w dniach 10 Czerwca i 18 Lipca r. b. 1815 przez Ur. Hilarego Kudlickiego Komornika Trybunału Cywil. P. Inst. Dep. Krak. na gruncie wsi Kazimierzy Wielkiey. — Którego to Protokółu kopiie: 1wsza JW. Franciszkowi Hr. Łubieńskiemu, Dziedzicowi Dóbr zaiętych, czyli raczey w niebytności Jego Ur. Czerkawskiemu Rządcy tychże Dóbr tamże na gruncie, 2ga Temuż samemu Ur. Michałowi Czerkawskiemu, iako Woytowi Gminy Dóbr Kazimierzy Wielkiey, i 3cia Ur. Jozefowi Nonast Zastępcy Pisarza Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego pod Nr. 75 zamieszkałemu tamże w Szkalbmierzu — wszystkie na dniu 18 Lipca r. b. przez Jozefa Sudowskiego Woźnego Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego wręczone i złożone zostały. — Protokół ten zaięcia w księgi Hipoteki Departamentu Krak. d. 7 Sierpnia r. b. 1815 Volum. I. w księdze zaięciow i obwieszczeń Licytacyi, na karcie 293 pod liczbą 48, i w Kancellaryi Trybunału tuteyszego Cywilnego w księgę zaięciow Dóbr nieruchomych IIIcią na karcie 14 pod liczbą 2. na dniu 19 Sierpnia r. b. 1815 wciągnionym i wpisanym został. — Dzień pierwszey publikacyi warunkow sprzedaży wyżey wymienionych Dóbr oznacza się na dzień dziesiąty Października r. b. 1815 o godzinie 10 z rana, na Audyencyi Trybunału Cyw. przy ulicy Grodzkiey Nro 106, następne zaś termina prawem przepisane, przez Trybunał tuteyszy ustanowiane będą. — W Krakowie d. 22 Sierpnia 1815 r.

Leo Chwalibogowski Z. Pisarza.

W dniu 4 Września r. b. od godziny 9 ranney poczynaiac, i dni następnych w wsi Gruszowie w Powiecie Hebdowskim Depart. Krak. blisko miasteczka Brzeska sytuowaney, Dębow sztuk 1300 na pniu stoiących z dodanym kawałkiem osobnym lasu dębowego przez publiczną licytacyą więcey daiącemu razem lub częściami sprzedane zostaną, którychto dębow sprzedaż na dzień 19 Czerwca r. b. ogłoszona, dla założoney z strony WW. Swieykowskich oppozycyi do skutku nie doszła, gdy temczasem przez Wysoki Trybunał Cyw. Dep. Krak. mocą wyroku d. 20 Sierpnia r. b. wydanego, pomieniona oppozycya uchylona, a sprzedaż wzwyż wyrażona dębow dozwolona została. O czem szanowną Publiczność ma honor zawiadomić.

W Szkalbmierzu d. 20 Sierpnia 1815.

Jacek Kawecki, Kom. Ptu Hebd. Szkalb. Zast.

Notaryusz publiczny Powiatu Miechowskiego Dep. Krakowskiego podaie do wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Prezesa Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 20 Marca r. b. pod Nr. 650 wydanego, rożne Ruchomości, iako to: srebra stołowe, bielizna stołowa, sprzęty stolarskiey roboty, po ś. p. Maryannie z Laskiewiczow pierwszego ślubu Hallerowey, powtornego Kubeckiey, przez publiczną licytacyą we Dworze wsi Swoyczan, w Parafii Tczyca leżącey, d. 4 Września r. b. codziennie od godziny 9 z rana zaczynaiąc, za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Dan w Miechowie d. 24 Sierpnia 1815.

Jozef Przemyski Notaryusz pub. Pow. Miechowskiego.